

## Eucharystia – niezwykła tajemnica naszej wiary

**Godność Najświętszej Eucharystii** – w niej sam Chrystus Pan jest obecnym podstawowym stwierdzeniem kanonu 897 są słowa mówiące o obecności Chrystusa, a w konsekwencji całej Trójcy Świętej, w Sakramencie Eucharystii – to zaś decyduje o jej wyjątkowej godności. Magisterium Kościoła jednoznacznie wypowiada się na ten temat m.in. poprzez soborowe nauczanie. Sobór Trydencki systematyzując naukę Kościoła dotyczącą sakramentów i odrzucając błędne poglądy, potwierdził, że **obecność Jezusa Chrystusa w Eucharystii nie jest symboliczna ani czasowa, lecz vere (prawdziwa), realiter (realna) oraz substantialiter (substancjalna)**. Ta wiara eucharystyczna Kościoła, jak mówi Benedykt XVI, wyraża się w słowach wypowiedzianych zaraz po konsekracji „Oto wielka tajemnica wiary”, bowiem substancjalna przemiana chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa staje się rzeczywistością, która przekracza wszelkie ludzkie zrozumienie i staje się „streszczeniem i podsumowaniem całej naszej wiary”. Stąd też wiara i sakramenty stanowią dwa wzajemnie uzupełniające się wymiary życia religijnego, a Eucharystia stanowi ciągle odradzające się centrum życia Kościoła. Historia Kościoła potwierdza natomiast, iż żywa wiara eucharystyczna Ludu Bożego mocniej wpływa na uczestnictwo w życiu Kościoła i pogłębia zaangażowanie w pełnienie misji powierzonej mu przez Chrystusa. Podkreślając godność Najświętszego Sakramentu, Benedykt XVI przywołuje rozmowę Jezusa z Nikodemem: **o Bogu, który tak umiłował świat, że dał swego Syna Jednorodzonego, aby każdy, kto w Niego wierzy, dostąpił zbawienia i osiągnął życie wieczne** (por. J 3,16-17). Fundamentem wiary eucharystycznej staje się więc tajemnica samego Boga i Jego miłości, mającej źródło w miłości trynitarniej. **Jezus obecny w Eucharystii daje swoje Ciało i swoją Krew, które są wyrazem całej Jego Osoby, Jego życia i zleconego mu posłannictwa.**

W Eucharystii Jezus staje się darem Ojca. Przekonuje nas o tym cud rozmnożenia chleba i zapewnienie Jezusa, że dopiero Jego Ojciec da prawdziwy chleb z nieba (por. J 6,32-33). Chleb ten utożsamiany jest z ciałem Chrystusa: **„Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata”** (J 6,51). **Bóg, będąc doskonałą komunią między Ojcem, Synem i Duchem Świętym, odsłania przed człowiekiem swój zamysł miłości i zaprasza go do wspólnoty ze sobą.** Dzieli się z człowiekiem swoim wewnątrz trynitarnym życiem, uwzględniając ludzką kondycję, naznaczoną grzechem i słabością. W chlebie i winie, pod których postaciami Chrystus całkowicie się daje, Boże życie dociera do nas i udziela się nam w formie sakramentu. To prawda, że uczestnictwo człowieka w życiu samego Boga w jakimś stopniu realizuje się poprzez fakt stworzenia – otrzymania ożywczego tchnienia będącego zadatkami nieśmiertelności. Jednak dopiero poprzez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa oraz zesłanie Ducha Świętego człowiek w pełni staje się uczestnikiem Bożego życia. **Dopiero Jezus Chrystus, który przez „Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę”** (Hbr 9,14), **udziela nam tego samego życia w darze eucharystycznym.** Dar ten, całkowicie bezinteresowny, staje się wypełnieniem zapowiedzi i obietnic Bożych. **Kościół otrzymuje tę tajemnicę wiary, by ją celebrować i adorować, a przez to uczestniczyć w niej przez łaskę wybrania.**

### Tajemnica Eucharystii

Adhortacja *Sacramentum Caritatis* stwierdza, iż **godność Najświętszego Sakramentu wypływa z faktu obecności w nim samego Jezusa Chrystusa, a z Nim całej Trójcy Świętej.** Tajemnica Eucharystii nie wyczerpuje się jednak w przebywaniu Boga w bliskości człowieka, ale wyraża się

również w wymiarze ofiarniczym, o którym przypomina kanon 897. Ofiara Jezusa prowadzi do zawarcia nowego i wiecznego Przymierza we krwi Baranka (por. Łk 22,20), która została przelana w czasie Jego męki. Nowe Przymierze zostało przypieczętowane śmiercią Jezusa na krzyżu, gdzie w doskonałej ofierze złożył On Ojcu samego siebie. Benedykt XVI, nawiązując do tego wydarzenia, mówi: **„w Jego śmierci na krzyżu dokonuje się owo zwrócenie się Boga przeciwko samemu sobie, poprzez które On ofiarowuje siebie, aby podnieść człowieka i zbawić go – jest to miłość wyrażona w najbardziej radykalnej formie”**. Eucharystia staje się więc doskonałą formą ofiarowania się Chrystusa za nasze grzechy. Ilekroć jest ona sprawowana, rzeczywiście staje się nowym Przymierzem i – co ważne – Przymierzem wiecznym, zgodnie z obietnicą Chrystusa, iż pozostanie On z nami, aż do skończenia świata. Podczas każdej celebracji Mszy św. słyszymy słowa: **„Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata. Błogosławieni, którzy zostali wezwani na Jego ucztę”**. Jezus jest prawdziwym Barankiem Paschalnym, który dobrowolnie złożył za nas w ofierze samego siebie, ustanawiając w ten sposób nowe i wieczne Przymierze. **Eucharystia zawiera w sobie tę radykalną nowość, która jest nam przypominana w każdej celebracji.** Ustanowienie Eucharystii w czasie trwania Ostatniej Wieczerzy wskazuje na kontekst obrzędowej uczy, która stanowiła przypomnienie istotnego wydarzenia kształtującego tożsamość Izraela, tj. uwolnienia z Egiptu. Wieczera paschalna, jako pamiątką przeszłości, przekształca się w wydarzenie profetyczne, będące zapowiedzią przyszłego uwolnienia, tym razem spod władzy grzechu. **Otwiera się w ten sposób droga do głębszego, bardziej radykalnego, powszechnego i definitywnego zbawienia. Jezus, ustanawiając sakrament Eucharystii, „antycypuje i włącza w nią ofiarę krzyża i zwycięstwo zmartwychwstania.** Równocześnie

objawia się jako prawdziwy baranek złożony w ofierze i przewidziany w zamyśle Ojca przed założeniem świata (...). Umiejscawiając swój dar w tym kontekście, Jezus objawia zbawczy sens swojej śmierci i zmartwychwstania, tajemnicy, która staje się rzeczywistością odnawiającą historię oraz cały kosmos". Ustanowienie przez Jezusa **Eucharystii w perspektywie czekającej Go śmierci łączy ją z najwyższym aktem miłości oraz z definitywnym wyzwoleniem ludzkości od zła – dzięki ofierze złożonej za wielu – oraz z nakazem, by czynić to na Jego pamiątkę** (por. Łk 22,19; 1 Kor 11,25). Polecenie to wyraża również prośbę, by odpowiedzieć na Jego dar i by Go uobecnić na sposób sakramentalny. Zawarte jest również w tych słowach oczekiwanie, że Kościół, zrodzony z ofiary Chrystusa złożonej przez Niego na krzyżu, przyjmie ten dar i wsłuchany w Ducha Świętego, nada mu liturgiczną formę. Eucharystia, jako Pamiątka, nie oznacza prostego powtarzania gestów i słów z Ostatniej Wieczerzy, ale wprowadza radykalną nowość chrześcijańskiego kultu. Jak powie Benedykt XVI, Eucharystia włącza nas w akt ofiarczy Jezusa, gdzie nie tylko otrzymujemy, w sposób statyczny Logos wcielony, ale zostajemy włączeni w dynamikę Jego ofiary – On włącza nas w siebie samego. **To substancjalne „przekształcenie chleba i wina w Jego Ciało i Jego Krew wnosi do wnętrza stworzenia fundament radykalnej przemiany, coś w rodzaju nuklearnego rozszczepienia, by użyć znanego dziś obrazu, wnikaącego w najszybszy poziom bytu, przemiany mającej za cel wywołanie procesu przekształcenia rzeczywistości, którego kresem ostatecznym będzie przemienienie całego świata, aż do stanu, w którym Bóg stanie się wszystkim we wszystkich”** (por. 1 Kor 15,28). Tajemnica Eucharystii wiąże się więc z substancjalną obecnością Chrystusa, który pod postaciami chleba i wina ofiarowuje się Ojcu za nasze grzechy – jako prawdziwy Baranek Paschalny. W Nim zostaje zawarte nowe

Przymierze, a Jego krew, raz wylana za nas na krzyżu, nieustannie staje się znakiem tego Przymierza. Jest ono odnawiane w każdej celebracji eucharystycznej. Eucharystia staje się więc ofiarą i ucztą, o czym przypomina nam prefacja o Najświętszej Eucharystii: „On [Chrystus] sam jako prawdziwy i wieczny Kapłan, ustanawiając obrzęd wiekuistej Ofiary, pierwszy się Tobie oddał w zbawczej Ofierze i nam polecił ją składać na swoją pamiątkę. **Jego Ciało za nas wydane umacnia nas, gdy je spożywamy, a Krew za nas wylana obmywa, nas, gdy ją pijemy”**.

**Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie** (J 14, 6).

**Ilekoć spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie** (1 Kor 11, 26).

**Wytrwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, jeśli nie trwa w winnym krzewie, tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie** (J 15, 4).

**Cichy Przyjaciel** gromadzi poszukujących prawdy przez modlitwę i Słowo w każdą środę w ORATORIUM przy Parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Kielcach po mszy św. o godz. 18.00.

**!Możesz do nas dołączyć!**

Asystent kościelny: ks. Przemysław Filipkiewicz  
Teksty przygotowała D.B.

Kontakt: [cp.cichy.przyjaciel@gmail.com](mailto:cp.cichy.przyjaciel@gmail.com)

„Cichy Przyjaciel” do pobrania w wersji elektronicznej  
<https://www.diecezja.kielce.pl/cichy-przyjaciel>

**Przeczytaj i podaj dalej**

# Cichy Przyjaciel Nr 201

Bezpłatne pismo katolickie wydawane za zgodą biskupa kieleckiego

*Żarliwością rozpałiłem się o chwałę Pana Boga*

## Uczestnictwo w Ciele Chrystusa



„Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił – nie jest on taki, jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 54-59).